

Życie, śmierć i znaczenie wszechświata

Jak widzieliśmy, prywatne domy mówią nam stosunkowo niewiele o codziennym życiu ludzi, którzy w nich mieszkali. Mają niewiele charakterystycznych cech i, ogólnie rzecz biorąc, są ubogie w drobne znaleziska. Nie wynika to z faktu, że ludzie, którzy w nich mieszkali, byli biedni i niewyszukani, ale z faktu, że przedmioty miały tendencję do ponownego wykorzystywania, dopóki się nie rozpadły, a meble i wyposażenie nie były szeroko stosowane. Plany domów, które zwykle skupiają się wewnątrz na centralnym holu lub dziedzińcu, sugerują samowystarczającą naturę tych gospodarstw domowych i ich znaczenie jako podstawowej jednostki w społeczeństwie. Plany czasami sugerują segregację niektórych członków gospodarstwa domowego, ponieważ są one podzielone na szereg odrębnych jednostek, które niekoniecznie wydają się być rozróżniane przez różnice funkcji. Pozycję domu w centrum życia rodzinnego podkreśla obecność, od późnego ED I, grobów pod podłogami, co stanowi powrót do wcześniejszych zwyczajów. Groby zawierają kości osób obojga płci i w każdym wieku, w przeciwieństwie do wcześniejszych czasów, kiedy to zazwyczaj chowano w ten sposób tylko dzieci. Liczba grobów nie jest zazwyczaj wystarczająco duża, aby pomieścić wszystkich domniemanych mieszkańców domu, więc niektórzy członkowie rodziny wydają się być wybrani do tego celu, podczas gdy reszta została prawdopodobnie pochowana na cmentarzach poza osiedlami. Być może ci pochowani pod podłogami byli osobami związanymi z budową domu lub byli szczególnie kochanymi i czczonymi członkami grupy. To właśnie te groby i cmentarze poza murami, paradoksalnie, dostarczają nam najlepszych dowodów na codzienne życie pochowanych w nich ludzi. Przez całe czwarte i trzecie tysiąclecie zwyczaj lub pobożność wydaje się dyktować, aby zmarłych chowano z przedmiotami grobowymi, które najwyraźniej miały na celu uczynienie życia w innym świecie tak wygodnym, jak to tylko możliwe: znaleziono jedzenie, ubrania, ozdoby, narzędzia, broń, a nawet instrumenty muzyczne i gry. Życie pozagrobowe jest opisane w kilku fragmentach tekstów sumeryjskich, takich jak mit o zstąpieniu Inanny do podziemi, w którym zmarli są opisani jako „Pozbawieni światła, ich pożywieniem jest kurz, a glina. Mieszkają w ciemności i są ubrani jak ptaki”. Z tego opisu wynika, że trzeba było zabrać ze sobą jakieś wygody! Obraz przedstawiony w innych tekstach nie jest bardziej radosny. Enkidu opisuje Gilgameszowi podziemie w podobnie ponurych słowach. Inny tekst, Śmierć Ur-Nammu, sugeruje jednak, że można poprawić swój los poprzez wystawne prezenty i uczyty dla władców podziemi, co sugeruje inne zastosowanie przynajmniej niektórych dóbr grobowych. Badania dowodów pogrzebowych stały się niepomernie bardziej wyrafinowane w ciągu ostatnich pięciu lat, jak pokazują prace przedstawione w książkach takich jak *The Archaeology of Death* Chapmana. Archeolodzy stają się coraz bardziej świadomi niektórych pułapek związanych z uproszczonymi założeniami, które były powszechnie przyjmowane. Nie wystarczy już zakładać, że dana grupa grobów koniecznie odzwierciedla codzienne życie; trzeba to udowodnić. Groby muszą zawierać reprezentatywną próbkę osób, które odzwierciedlają profil populacji pod względem wieku i proporcji płci, a także grup ekonomicznych i społecznych. Interpretację dowodów pogrzebowych może dodatkowo skomplikować uświadomienie sobie, że w niektórych społeczeństwach przekonania religijne lub zwyczaje społeczne, a nie status ekonomiczny lub społeczny, mogą determinować rodzaj dóbr pochowanych z daną osobą. Oznacza to, że może nie być bezpośredniego związku między wyposażeniem grobu a pozycją jego mieszkańca w społeczeństwie za jego życia. Na przykład tabu mogą uniemożliwiać pochówek niektórych przedmiotów z pewnymi klasami ludzi, a nawet mogą narzucać całkowity brak dóbr grobowych nawet w najważniejszych pochówkach, jak w tradycjach chrześcijańskich i islamskich. Odwrotnie, niektóre grupy mogą być chowane z ozdobami, które reprezentują ideał, a nie rzeczywistą pozycję w społeczeństwie. Badania nad zwyczajami pogrzebowymi Cyganów opublikowane w Chapmanie dobrze to ilustrują. W Mezopotamii jest niewiele cmentarzy, które wydają się stanowić prawdziwy przekrój społeczeństwa; niektóre wydają się być używane przez małe, ściśle powiązane grupy, takie jak cmentarz ED I w Kheit Qasim w Dżabal Hamrin, gdzie groby najwyraźniej zawierają ciała

ludzi, którzy mieszkali w sąsiednim, ufortyfikowanym, okrągłym budynku. Wydaje się, że był to rodzaj domu naczelnika lub słup graniczny. Groby z cmentarza „A” w Kish są również jednorodne, choć w tym przypadku ekonomicznie, a nie społecznie. Wydaje się, że należą wyłącznie do grupy zamożnych obywateli, przy czym niewiele grobów jest zauważalnie bogatszych lub biedniejszych niż ich sąsiedzi. Istnieje jeden wyjątek od tych obserwacji, a jest nim Królewski Cmentarz w Ur. Tutaj wydaje się, że można argumentować, że reprezentowane jest całe spektrum społeczeństwa, od szesnastu „królewskich” grobów dominujących na cmentarzu ze względu na ich zawartość i centralne położenie, po proste pochówki, pochowane bez niczego. To właśnie z tego cmentarza zaczerpnijemy większość dowodów na codzienne życie w drugiej połowie trzeciego tysiąclecia, ale najpierw musimy przyjrzeć się dowodom z wcześniejszych pochówek. Tepe Gawra dostarczył jedno z najbardziej rozległych pozostałości pochówku z okresu Uruk. Okres ten zaczyna się na poziomie XIa i jest naznaczony budową wielkiego okrągłego domu. Niestety, datowanie wielu pochówków jest dalekie od jasnego, a wnioski autora raportu, który sam tam nie prowadził wykopaliśk, znacznie różnią się od wniosków J.-D. Foresta, który niedawno ponownie ocenił dowody. Według Toblera, autora raportu, okrągły dom jest powiązany tylko z trzema grobami, jednym pod podłogą pokoju 1, dorosły bez dóbr grobowych i dwoma pod podłogą pokoju 125, jednego z drugorzędnych pomieszczeń zbudowanych przy zewnętrznej ścianie okrągłego domu. Nie ma również opisu dóbr z tych grobów, więc prawdopodobnie były to również proste pochówki. Czterdzieści pięć pochówków zostało przypisanych do tego samego poziomu i leżało poza budynkiem, podobnie jak dwa zbudowane grobowce również wstępnie przypisane do poziomu XIa. Z kolei Forest wiąże cmentarz dwudziestu siedmiu grobowców zbudowanych z cegły mułowej lub cegły mułowej i kamienia z okrągłym domem. Grobowce te zawierają szczątki dziewięciu dorosłych i osiemnaściorga dzieci i są pierwszymi właściwymi grobowcami zidentyfikowanymi na tym stanowisku, chociaż trumny pise znaleziono na poziomie XIV. Grobowce te wydają się oznaczać wprowadzenie nowego obrządku pogrzebowego związanego z określoną grupą w społeczeństwie. (Tobler datował te groby na nieco późniejszy poziom XI, więc on również widziałby nowy obrządek pogrzebowy mniej więcej w tym czasie). Możliwość, że ta grupa jest społecznie zdefiniowana, jest oczywista; materiał szkieletowy nie został przeanalizowany pod kątem szczegółowych informacji o wieku zgonu, ale raport stwierdza, że dzieci i młodzi dorośli znacznie przewyższają dorosłych w stosunku 2 do 1. Przedmioty grobowe znaleziono w szesnastu grobowcach i znaleziono je zarówno u dzieci, jak i u dorosłych. Składały się one głównie z ceramicznych misek i ozdób, takich jak koraliki i wisiorki. Forest uważa, że fakt, iż niektóre groby były o wiele bogatsze niż inne, odzwierciedla różnice płci, a nie zamożności, i sugeruje, że tylko mężczyźni zostali pochowani z artefaktami. Hipotezę tę trudno przetestować: próbka jest mała, w większości przypadków nie można fizycznie określić płci kości z powodu złego zachowania, a niewiele przedmiotów grobowych można powiązać z płcią. Na przykład nie ma broni, luster ani wrzecion. Jedna dorosła osoba została pochowana z dwoma szkieletami noworodków i można rozsądnie założyć, że jest to pochówek kobiety. Nie ma żadnych dóbr grobowych, ale hipoteza ta nie może być potwierdzona jednym przykładem. Niezależnie od tego, czy ten aspekt rekonstrukcji Foresta jest poprawny, czy nie, jest dość jasne, że ta grupa grobów nie jest reprezentatywna dla całej populacji. Znacznie większa liczba pochówków na poziomie XIa, czterdzieści siedem według Foresta, wskazuje, że groby należą do dobrze zdefiniowanej grupy mniejszościowej. Obecność w grobowcach tak wielu niedojrzałych szkieletów wskazuje, że ani wiek, ani zawód nie były kryterium różniącym, a sugestia Foresta, że ciała te reprezentują szczątki ludzi, którzy mieszkali w okrągłym domu, jest atrakcyjna. Paralela z Kheit Qasim jest natychmiast widoczna. Badanie zwyczajów pogrzebowych w Gawra we wczesnym okresie Uruk, nawet przy braku szeregu dóbr grobowych, wyraźnie sugeruje, że istniały już ważne podziały w społeczeństwie, nawet jeśli nie możemy jeszcze zdefiniować dokładnej natury tych podziałów. Podziały te wydają się być bardziej widoczne na kolejnych poziomach, ponieważ grobowce stają się bogatsze i bardziej wyrafinowane. Nadal istnieją rozbieżności między Toblerem a Forestem co do datowania

poszczególnych grobowców, ale obaj zgadzają się, że grobowce znajdują się między poziomami XI i VIII, to znaczy w okresie obejmującym drugą połowę czwartego tysiąclecia i początek trzeciego. Tobler umieściłby znacznie więcej grobowców pod koniec tego okresu niż Forest. Grobowce nadal zawierają ciała obu płci i w różnym wieku i są konsekwentnie bogatsze niż współczesne pochówki. Po raz pierwszy w Gawra widzimy znaczące ilości złota pojawiające się w grobowcach, wraz z innymi egzotycznymi materiałami, takimi jak lapis i kość słoniowa. Niektóre artefakty wykazują wysoki standard wiedzy technicznej, co wskazuje na obecność rzemieślników albo w samej Gawra, albo w obszarze, z którego artefakty zostały sprowadzone. Wspaniałe obsydianowe misy sugerują, że przynajmniej część z tych prestiżowych przedmiotów została wyprodukowana na miejscu, ponieważ transport gotowych wyrobów byłby nieco utrudniony. Wybitnym pojedynczym artefaktem jest niewątpliwie maleńki model głowy wilka z grobowca 114. Ma on uszy, zęby i zuchwę wykonane oddzielnie, a całość ma zaledwie 23 mm wysokości. Prawdopodobnie był przymocowany do drewnianego kija, ponieważ w rurkowatej szyjce znajdują się dwa otwory i mógł być zakończeniem ceremonialnej różdżki lub laski urzędowej. Grobowiec 114 zawierał również inne niezwykle przedmioty, w tym szereg złotych paciorków i rozet, dwie buławy i kamień do ostrzenia ze złotą opaską. Grobowiec zawierał również pieczęć z lapis lazuli z wygrawerowaną postacią zwierzęcia leżącego oraz sześć czerwonych jaspisowych kamyczków. Te kamyczki mogły być żetonami w grze o jakimś opisie, ale wydaje się możliwe, że były częścią prostego liczydła. Wiadomo, że żetony były używane do księgowości, a najwcześniejszy system liczbowy, jaki mamy z tego obszaru, wydaje się być systemem sześćdziesiątnym, to znaczy, że rzeczy były liczone w grupach po sześć, a także według lepiej znanego systemu dziesiątnego. Status osoby pochowanej z tymi wspaniałymi przedmiotami jest jasny i dają nam one również pewne wskazówki dotyczące sfer, w których osoba ta była aktywna w swoim życiu. Różdżka i klejnoty wskazują na bogactwo i funkcje ceremonialne, buławy na rolę wojskową, a pieczęć i prawdopodobnie kamyczki na funkcje ekonomiczne. Są to dziedziny, w których można by się spodziewać aktywności lokalnego wodza, i kuszące jest interpretowanie szczątków w ten sposób. Przedmioty z innych grobowców są trudniejsze do zinterpretowania; niektóre przedmioty, takie jak tak zwane symbole chat, są niemożliwe do rozszyfrowania w obecnym stanie naszej wiedzy. Pozostałości zboża i kości zwierząt z co najmniej czterech grobowców sugerują, że zmarłym zaopatrywano również w jedzenie i napoje na życie pozagrobowe. Inną cechą wyróżniającą te grobowce jest ich lokalizacja. Wszystkie są powiązane z głównymi budynkami na poziomach X, IX i VIII. Funkcja tych budynków jest kwestionowana. Tobler widzi je jako świątynie, podczas gdy Forest uważa je za imponujące domy prywatne, należące do osób pochowanych w grobowcach. Jest to atrakcyjna teza, ale jeśli zostanie zaakceptowana, nie ma już żadnych budynków, które można by uznać za religijne, wniosek, który wydaje się nieco zaskakujący w świetle powszechności architektury religijnej w takich współczesnych miejscach jak Uruk na południu. Jeśli zostanie zaakceptowany brak świątyń, to mało prawdopodobne wydaje się, aby mieszkańcami grobowców byli kapłani i ich rodziny, i popiera teorię, że należeli do wodzów. Bez względu na ich dokładny status, grupa ta miała dostęp do dużych ilości dóbr prestiżowych, takich jak lapis i złoto, pochodzących z miejsc tak odległych jak Badachschan. Inne kontakty zagraniczne, tym razem z Anatolią, sugerują plany domów, które nazwano megaronami, oraz odcisnięta ceramika, którą można porównać z ceramiką ze wschodniej Anatolii. Wykazano również, że Anatolia była źródłem obsydianu znalezione w Gawra. Elitarna grupa nie miała monopolu na te prestiżowe dobra; lapis, złoto i karneol również znajdują się w grobach. W grobach odkryto buławy i puszczaki lub gwizdki z kości, ale żaden pojedynczy grób nie był tak bogato wyposażony jak bogatsze groby. Dobrobyt wyraźnie nie ograniczał się do rządzącej elity, chociaż był najbardziej widoczny w tej grupie. Cmentarz ED I w Kheit Qasim w dolinie Hamrin został już wspomniany jako kolejny przykład cmentarza, który wydaje się zawierać dobrze zdefiniowaną grupę ludzi. Podobnie jak w Gawra, wydają się być związani z konkretnym budynkiem. Oni również zostali pochowani w grobowcach zbudowanych z cegły, ale różne cechy odróżniają je od przykładów z Gawra. Cmentarz Kheit Qasim ma dwie odrębne fazy, z których każda

ma nieco inne cechy. We wcześniejszej fazie groby wydają się być ułożone w sposób, który sam w sobie sugeruje hierarchiczną naturę społeczeństwa. Mniejsze groby skupiają się wokół dwóch równoległych rzędów imponujących, prostokątnych, zbudowanych z cegły grobowców. Szczątki szkieletowe były w złym stanie, ale wstępne badanie sugeruje, że w przeciwieństwie do Gawra, pochowano tu niewiele dzieci. Na podstawie analizy zawartości grobowców, większe, z których wiele zawierało metalowe przedmioty, takie jak sztylety i inne ostrza, uważa się za miejsca, w których znajdowały się ciała mężczyzn, podczas gdy mniejsze uważa się za miejsca, w których znajdowały się ciała kobiet. Jeśli ta hipoteza okaże się prawdziwa, może być dość zaskakujące, że jedyne dwie znalezione pieczęcie cylindryczne pochodzą z grobów uważanych za kobiece. Możliwe, że zaobserwowana dychotomia nie jest prostą dychotomią seksualną, ale opartą na innych kryteriach, takich jak zawód. Obecność broni w dużych grobowcach sugerowałaby zatem społeczeństwo, w którym żołnierze cieszyli się wyższym statusem niż administratorzy identyfikowani na podstawie ich pieczęci. Dalsza analiza może wskazywać na inne modele. Inną niezwykłą cechą tego cmentarza są dowody na umieszczanie tego, co wydaje się być ofiarami pogrzebowymi, na niskich ceglanych platformach poza grobowcami. Te depozyty często składają się z miedzianych ostrzy różnych typów i czasami znajdowano je wciśnięte w rzeczywistą murarkę platform. Podobne rytuały znane są z cmentarzysk położonych nieco dalej na wschód w górach Zagros w Iranie. Fakt, że najlepsze podobieństwa do tego rytuału nie pochodzą z Sumeru, ale z Iranu, podkreśla pozycję Hamrin jako granicy, otwartej na wpływy nieodczuwalne na samej równinie. Staranne rozplanowanie wcześniejszego cmentarza w Kheit Qasim i fakt, że niektóre grobowce były wielokrotnie ponownie wykorzystywane, silnie sugerują, że groby były w jakiś sposób oznaczone, aby ich położenie było znane, lub że były częściowo widoczne nad ziemią. Nie znaleziono na to żadnych dowodów w Gawra, ale mogło to być spowodowane metodami wykopalisk, a rytuał był, jak już wykazaliśmy, nieco inny. Musimy teraz przyjrzeć się dowodom z południa Mezopotamii; niektóre z najlepszych dowodów na wczesną część naszego okresu pochodzą z tak zwanego cmentarza Jemdat Nasr w Ur. Niedawna ponowna ocena dowodów wskazuje, że cmentarz ten obejmuje znacznie dłuższy okres czasu, niż sugerowałaby jego nazwa. Wszystkie groby to pochówki, a zawartość najwcześniejszych grobów najbardziej przypomina materiał protoliteracki z Diyala, ale inne zawierają materiał zarówno z ED I, jak i ED II. Groby można również podzielić na dwie grupy na podstawie ich zawartości, przy czym jedna grupa jest znacznie bogatsza od drugiej. Wiele z bogatszej grupy, wyróżniających się obecnością kamiennych mis, znajduje się razem w wykopie X i również wydaje się być podobnego wieku. Ich zawartość jest porównywalna z materiałem z Diyala. W swojej analizie tego cmentarza Forest zgadza się z ponownym datowaniem Kolbusa i sugeruje, że istnieje znacząca korelacja między stroną, po której pochowano ciało, a rodzajem dóbr grobowych; ciała po prawej stronie są skorelowane z przedmiotami metalowymi, podczas gdy te po lewej stronie są skorelowane z biżuterią. To prowadzi Foresta po raz kolejny do zasugerowania dychotomii płciowej, w której kobiety są chowane po lewej stronie, a mężczyźni po prawej. Forest zauważa również obecność w wielu grobach konkretnych naczyń, które jego zdaniem mogą być pozostałościami ofiar pogrzebowych z jedzenia i napojów. Pomysł ten jest wzmocniony dowodami na ofiary z jedzenia, o których już wspominaliśmy, pochodzącymi z Gawra, a także nieco późniejszymi dowodami od Abu Salabikha i Khafaje. Dowody z tych trzech odległych stanowisk w Gawra na północy, Kheit Qasim w Hamrin i Ur na południowej równinie wskazują na istnienie około 3000 r. p.n.e. społeczeństw, w których zaczynała pojawiać się jakaś struktura klasowa, z różnicowym podziałem bogactwa i statusu, które były przynajmniej częściowo dziedziczne. Sugeruje to obecność bogatych dóbr łaski w pochówkach młodych ludzi i ich lokalizacja w ścisłym związku z prestiżowymi budynkami. Żaden z omawianych cmentarzy nie dostarczył nam jeszcze reprezentatywnej próby populacji jako całości, więc wnioski, które można wyciągnąć, są oczywiście ograniczone. Dowody wskazują również dość wyraźnie, że śmierci i pochówkowi towarzyszyły już liczne ceremonie i rytuały, chociaż ideologii, która je zainspirowała, nie można w tej chwili odtworzyć. W przypadku braku jakichkolwiek tekstów z tego okresu, poza

najprostszymi, może nigdy nie być możliwe zrobienie tego z pewnością. Z okresu ED II mamy groby z Khafaje w Diyala i z cmentarzyska „Y” w Kisz na północnym krańcu sumeryjskiej równiny. Groby w Khafaje znaleziono pod podłogami domów, a łącznie 168 z nich obejmuje cały okres wczesnego dynastii . Reprezentowane są wszystkie grupy wiekowe i obie płcie, ale nie odnotowano szczegółowych dowodów na wiek, więc nadal nie możemy być pewni, że mamy całkowicie reprezentatywną próbkę. Wydaje się możliwe, że tak jest, zwłaszcza że domy obejmują cały zakres wielkości od pojedynczego pokoju do rezydencji, więc prawdopodobnie reprezentowane jest całe spektrum ekonomiczne. (Zachowanie kości jest poważnym problemem na równinie sumeryjskiej i w dolinie Hamrin, ponieważ sól w wodzie gruntowej wchłania się w kości, a następnie tworzy kryształy, gdy kości wysychają. Kryształy soli odpychają się od powierzchni kości i ostatecznie powodują jej rozkład.) Najbardziej uderzającą różnicą w grobowcach w Khafaje pod koniec ED I jest to, że po raz pierwszy grobowce zostały zbudowane z płasko-wypukłej cegły i mają sklepienie dachy. W okresie ED I wszystkie pochówki były prostymi pochówkami. W grobowcach regułą są pojedyncze pochówki, ale znaleziono podwójne i potrójne pochówki. Jest nawet jeden grób, w którym znajdowało się pięć czaszek, z których tylko dwie wydawały się być w swojej pierwotnej pozycji, pozostałe zostały bezceremonialnie odsunięte na bok, aby zrobić miejsce dla przybyszów. To z pewnością sugeruje, że te grobowce były używane jako rodzinne grobowce w niektórych gospodarstwach domowych i były ponownie otwierane wiele razy. Nawet biorąc to pod uwagę, nie znaleziono wystarczającej liczby grobów i grobów, aby uwzględnić wszystkich ludzi, którzy mogli mieszkać w domach, więc wydaje się, że cmentarz poza murami prawdopodobnie był w użyciu w tym samym czasie, chociaż tego nie zlokalizowano. Pojemniki ceramiczne są najczęstszym rodzajem dóbr grobowych z Khafaje, znaleziono też kilka kamiennych i miedzianych, wraz z odrobiną bardziej egzotycznych przedmiotów, takich jak szpilki, ostrza, topory i pieczęcie cylindryczne. Niektóre groby są lepiej wyposażone niż inne, pochówki trwają obok grobowców sklepionych, ale żaden nie wyróżnia się jako wyjątkowo bogaty lub niezwykle biedny. Jest to trochę zaskakujące w świetle zakresu powierzchni podłóg odnotowanych w domach poniżej, których piętra zostały znalezione, zakresu wielkości, który zwykle jest uważany za wskazujący zakres dobrobytu. Być może należy to bardziej realistycznie powiązać z wielkością rodziny, rodziny nuklearne zamieszkujące mniejsze domy, a rodziny rozszerzone w większych. W Khafaje, podobnie jak w Kheit Qasim, istnieją pewne dowody sugerujące ceremonie związane z rytuałem pogrzebowym. W jednym grobie, grobie 92, w którym znajdowały się trzy ciała, znaleziono aż trzydzieści sześć prostych stożkowych mis, podczas gdy siedemnaście pochodziło z podwójnego pochówku w grobie 108, a dziesięć kielichów na solidnych nóżkach z pojedynczego grobu 51. Omawiając podobne skupisko prostych, masowo produkowanych naczyń z grobów w Abu Salabikh, Postgate zasugerował, że te kubki mogą reprezentować jakiś rodzaj ofiary libacyjnej lub płynnej, która była częścią ceremonii pogrzebowej. W Abu Salabikh jeden grób, grób 80, zawierał 135 stożkowych mis. Dziesięć pochodziło z grobu 99 w Khafaje .Cmentarz „Y” w Kish, datowany na okresy ED I/II, jest również wykopany w obszarze domów mieszkalnych, najwyraźniej datowanych na ED I. Niektóre groby wydają się być współczesne domom, ale większość wydaje się być intruzyjna, ponieważ zostały wykopane przez „warstwę powodziową”, która pokrywa domy. Do tej intruzywnej grupy należą charakterystyczne groby wozów, dawniej znane jako groby rydwanów. Jest co najmniej cztery z tych grobów, a być może nawet siedem, z których każdy zawierał duży pojazd kołowy. Ich datowanie było przedmiotem wielu debat, ale Moorey wykazał teraz, że data ED II jest najbardziej prawdopodobną opcją, zarówno na podstawie raczej skąpych dowodów stratygraficznych, jak i po porównaniu z lepiej uwarstwowionym materiałem z Diyala. Jeden z tych grobów zawierał co najmniej pięć osób, dwukołowy wóz ciągnięty przez wołu lub krowę oraz pewną ilość ceramiki. Jedynym metalem był pierścień lejcowy ozdobiony figurą onagera, zbliżony stylem do nieco późniejszego przykładu z Królewskiego Cmentarza w Ur. W innym z tych grobów zidentyfikowano czterokołowy wózek, podniesiony na platformie z wystającym z przodu drążkiem. Ten wózek również był ciągnięty przez bovidy i odnaleziono dwa kolejne pierścienie

lejcowe. Wydaje się, że wózek został cofnięty po rampie, a następnie umieszczony na platformie, podczas gdy wyżej na rampie znaleziono szkielety czterech koniowatych. Nie można było ustalić liczby ciał w tym grobie, ale grób był bogatszy niż pierwszy i zawierał wiele miedzianych narzędzi i broni, a także pierścienie lejcowe. Znaleziono koraliki z lapis lazuli i karneolu, wraz z dwoma modelami łodzi, jedną z gliny, a drugą z bitumu, oraz pewną ilością ceramiki. Kopalnia uznała te pochówki wozów za groby książąt i opisała je jako rydwany, ale mniej emocjonalne określenie Mooreya wydaje się bardziej odpowiednie. Niektóre z prostych pochówków są tak samo bogate w elementy metalowe jak pochówki na wozach i rzeczywiście wyprodukowały niektóre z najbardziej wyrafinowanych artefaktów, takich jak kratownicowy stojak miedziany wykonany metodą traconego wosku. Co być może ważniejsze, jedyne dwie pieczęcie cylindryczne z tego cmentarza pochodzą z prostych grobów; gdyby pochówki na wozach były rzeczywiście pochówkami książąt lub szlachty, to właśnie w nich spodziewalibyśmy się znaleźć pieczęcie, które były niezbędnym narzędziem pracy dla każdej starszej postaci w społeczeństwie. Twierdzenie Watelina, że odkrył dowody na składanie ofiar z ludzi w pochówkach na wozach, co sugerowałoby królewski status ich mieszkańców, jest niemożliwe do uzasadnienia. Jak widzieliśmy na podstawie dowodów z Diyala, obecność więcej niż jednego ciała w pochówku nie jest sama w sobie wystarczająca, aby poprzeć ideę składania ofiar z ludzi; powszechne są wielokrotne pochówki w rodzinnych grobowcach. Pochówki na wozach mogą dobrze reprezentować pochówki określonej grupy w społeczeństwie, ale niewiele jest podstaw, aby uważać je za królewskie. Rozproszone dowody z pochówków wczesnodynastycznych w innych miejscach, takich jak al Ubaid, gdzie Woolley odkopał dziewięćdziesiąt sześć grobów, niewiele wnoszą do naszej wiedzy, a to do Królewskiego Cmentarza w Ur musimy się zwrócić po nowe informacje. Woolley znalazł tutaj 1850 pochówków, wykopanych na obszarze na zachód od późniejszych królewskich grobowców z okresu Ur III i na południowy wschód od zigguratu. Dokładne granice cmentarza nie zostały ustalone, chociaż wyznaczono południowo-wschodnią granicę, ale Woolley uważał, że leżał on tuż za miastem ED i został wykopany na wysypiskach śmieci, które oznaczały granicę miasta. Te wysypiska śmieci służyły również do podnoszenia poziomu otaczających bagien. Cmentarz był najwyraźniej używany po raz pierwszy na początku ED III i prawie 400 grobów należy do tej fazy. Był on używany do okresu Agade i później (Pollock 1985), z prawie taką samą liczbą grobów przypisywanych późniejszym okresom. Datowanie 750 grobów było niemożliwe, ponieważ kontekst stratygraficzny był nieznanym, a zawartość nie była diagnostyczna. Liczbowo i chronologicznie cmentarz ten dostarcza nam najistotniejszego zbioru dowodów, jakie mamy na temat zwyczajów pogrzebowych w trzecim tysiącleciu. Jego wartość jest zwiększona przez wielką różnorodność typów pochówków i ich zawartości. Szesnaście wielkich grobów „królewskich” jest dobrze znanych z przepychu i blasku przedmiotów, które zawierały, oraz z dowodów na to, co zwykle opisuje się jako ofiary ludzkie na masową skalę, chociaż dokładność tego opisu została zakwestionowana. Wszystkie te szesnaście grobów należy do ED IIIa, pierwszej fazy użytkowania cmentarza, i wydaje się, że stanowiły jego jądro, ponieważ leżą mniej więcej w równoległych liniach wzdłuż środka obszaru cmentarza, a inne współczesne groby są skupione wokół nich. Woolley sugeruje, że położenie tych kluczowych grobów mogło być oznaczone pewnego rodzaju nadbudową, być może małymi kaplicami grobowymi. Widzieliśmy już, że podobną sugestią wysunął Forest w odniesieniu do pochówków w Kheit Qasim. Jeśli istniała nadbudowa, prawdopodobnie była dość krótkotrwała i prawdopodobnie popadła w ruinę w okresie istnienia cmentarza, ponieważ niektóre z najnowszych grobów faktycznie znajdują się nad grobami królewskimi. Woolley zauważył inną bardzo charakterystyczną grupę grobów, a były to tak zwane groby „spalone”. Te pochówki nie były właściwymi kremacjami, ponieważ ciało wydaje się być złożone w grobie w zwykły sposób, zazwyczaj owinięte matą, ale czasami w trumnie z trzciny lub gliny, a następnie rozpalano ogień blisko głowy. Spalanie jest zwykle ograniczone do głowy i górnej części ciała. Piętnaście grobów z pewnością mieści się w tej kategorii, a kolejnych dziesięć może się do niej zaliczać. Groby nie są dobrze wyposażone, z jednym wyjątkiem (grób 156), a ten brak dóbr grobowych utrudnia datowanie. Większość wydaje się

należą do okresu ED, przy czym dwa przykłady, 1490 i 1646, prawdopodobnie należą do okresu Agade. Spośród dwudziestu pięciu grobów, które wykazują oznaki częściowej kremacji, cztery zawierają pieczęcie cylindryczne, a kolejne dziewięć zawiera metalowe artefakty. Znaczenie ognia w obrzędzie pogrzebowym sugerowałoby, że groby należą do grupy ludzi o wspólnych wierzeniach, które odróżniały ich od większości osób pochowanych na cmentarzu. Nie ma dowodów sugerujących, jakie były te wierzenia, lub może to być ich zawód lub pochodzenie, które odróżniały ich w ten sposób. Oprócz tych dwóch, bardzo charakterystycznych, ale bardzo różnych klas pochówków, większość grobów ze wszystkich okresów to proste pochówki; ciało jest często owinięte w matę lub, rzadziej, złożone w trumnie. Jednak zawartość grobów różni się tak bardzo pod względem jakości i ilości, że wydaje się, że ciała reprezentują szerokie spektrum społeczeństwa. Dzieci i niemowlęta są rzadko obecne i prawdopodobnie zostały pochowane pod podłogami domów, w których mieszkaly, ale większość innych grup społecznych wydaje się być reprezentowana. Regułą są pojedyncze pochówki, ale zdarzają się podwójne, a w jednym przypadku (grób 1266), potrójne pochówki. Dzięki dziwacznej konserwacji niektóre kości są na tyle dobrze zachowane, że można wyciągnąć pewne wnioski na temat wyglądu fizycznego pochowanych osób. Większość najlepiej zachowanego materiału pochodzi z grobów królewskich, a zarówno główny pochówek kobiety w RT 800, której imię brzmiało dama Puabi, jak i mężczyzna w PG 779, Meskalamdug, byli mali. Puabi miała mniej niż pięć stóp wzrostu, a Meskalamdug około pięciu stóp i pięciu cali; pozostałe badane szkielety mężczyzn również miały mniej więcej taki sam wzrost. Interesujące jest, biorąc pod uwagę artystyczne przedstawienia z tamtego okresu, że Puabi jest opisywany jako osoba z wydatnym nosem, z pewnością jedną z cech zachowanych posągów. Profesor Keith, który badał kości, zauważa dobry stan zębów i przypisuje to „cywilizowanej diecie”. Bardziej precyzyjnie, prawdopodobnie wskazuje to na to, że zboże było dobrze przetworzone, bez zbyt dużej ilości resztek kamieni w mące i że dieta była uboga w cukier. Przyczepy mięśni na nogach i kostkach Puabi doprowadziły Keitha do sugestii, że zwyczajowo kuciała na piętach. Sugeruje również, na podstawie odlewu wewnątrz czaszki, że Meskalamdug była leworęczna. Współczesne badania materiału szkieletowego są nieliczne i rzadkie ze względu na trudność pobrania próbki w wystarczająco dobrym stanie, aby można ją było właściwie zbadać. Wspomniano już, że sól w glebie jest niezwykle niszcząca dla kości. Oczywiście byłoby wysoce spekulatywne opisanie całej grupy ludzi na podstawie szczegółowego badania kilku okazów, ale wraz z dowodami sztuki wydaje się możliwe zasugerowanie, że mieszkańcy Ur w okresie wczesnodynastycznym byli niscy i dobrze zbudowani, z dużą pojemnością czaszki, dobrymi zębami i dużymi nosami! Przypisanie grup rasowych na podstawie pomiarów stosunku długości do szerokości czaszek, których używali Keith i jego współcześni, nie jest już uważane za metodologicznie poprawne, więc nie ma sposobu, aby spróbować odróżnić Sumerów od Semitów na podstawie dowodów szkieletowych. Dowody z cmentarzyska pozwalają nam również wyciągnąć pewne wnioski na temat ubrań, które nosili ci ludzie. Zidentyfikowano trzy rodzaje tkanin: cienki splot, gruby splot i tkaninę z długimi nitkami po jednej stronie, które mogły tworzyć frędzle lub stos. Woolley nawet wstępnie zasugerował, że wykończenie mogło imitować runo, materiał często przedstawiany w sztuce. Wiele ciał w bogatszych grobach prawdopodobnie nosiło ubrania zdobione koralikami i pierścieniami z muszli lub metalu, które mogły również służyć jako zapięcia. Damy dworu prawdopodobnie nosiły długie kurtki z rękawami rozpinanymi z przodu, z paskami koralików przy nadgarstkach, ale nie odkryto żadnych dowodów na ich spódnice lub spodnie. Wydaje się również, że nosiły piękny welon lub nakrycie głowy pod wspaniałymi nakryciami głowy ozdobionymi złotą wstążką, a czasami wielkimi grzebieniami, takimi jak hiszpański grzebień mantilla. Mężczyźni nosili koszulę lub kurtkę rozpinaną z przodu, z guzikami i pasem podtrzymującym szyję lub nóż. Na głowach nosili coś w rodzaju współczesnego kaffir lub nakrycia głowy, ze sznurem koralików lub metalową wstążką, aby je przytrzymać. Płaszcz, zapinane na ramieniu długą szpilką, były powszechne u obu płci. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety, wydają się używać farb kosmetycznych, a czerwone, czarne, zielone i niebieskie pigmenty znajdowano w grobach, zwykle w muszlach małży. Ciekawe jest to, że dowody

archeologiczne na ubiór, takie jakie są, nie zgadzają się dobrze z dowodami sztuki malarskiej, gdzie mężczyźni są często przedstawiani z nagimi torsami, wełnistymi spódnicami i ogolonymi, odkrytymi głowami. Kobiety są zwykle przedstawiane w rodzaju togi, również często z wełnistej tkaniny. Ich nakrycia głowy różnią się od misternie plisowanych chust do wysokich, pękatych kapeluszy, które wyglądają, jakby były zrobione z filcu. Być może wyjaśnienia należy szukać w funkcjach, które mężczyźni i kobiety zazwyczaj pełnią, gdy są przedstawiani w sztuce. Tutaj wydają się podejmować konkretnie rytualne zadania, do których mogły być noszone specjalne ubrania. Woolley znalazł również szereg ostrzy, które zidentyfikował jako brzytwy i które mogły być używane do golenia głów, a także podbródków. Wiele grobów zawiera również inne pomoce do pielęgnacji urody, takie jak małe siateczki zawierające szereg małych instrumentów odpowiednich do czyszczenia paznokci i uszu. Opisałiśmy już domy, w których mieszkali ci ludzie i zauważyliśmy, że nawet w najwspanialszych z nich było niewiele śladów mebli. Ważne osoby pokazane na pieczęciach i tablicach siedzą na wymyślnych krzesłach i tronach, często z małym stołem przed nimi, na którym stoi taca z jedzeniem, ale zasugerowano również, że nawet ważne osoby, takie jak Puabi, spędzały sporo czasu, kucając na piętach. Być może meble były zarezerwowane na okazje ceremonialne, a dywany i poduszki preferowano do użytku domowego, chociaż nie pozostawiły po sobie śladu w zapisach archeologicznych. Dowody na inne rodzaje mebli okazjonalnie przetrwały, a pozostałości wielkiej skrzyni o długości 2,25 m i szerokości 1,10 m znaleziono w grobowcu Puabiego. Była ozdobiona pasami inkrustowanej muszli i półszlachetnych kamieni i prawdopodobnie służyła jako garderoba. Ciało Puabi leżało na łóżku lub noszach, ale poza tym prawie jedynym dowodem, jaki mamy, jest sztuka, jak już zauważyliśmy. Ludzie prawdopodobnie jedli i pili siedząc na ziemi, tak jak robią to dzisiaj, jedząc ze wspólnego naczynia i używając noży, które nosili za pasem. Ich jedzenie mogło być bardzo różnorodne, sądząc po pozostałościach roślin znalezionych w grobowcach, ale podstawowymi produktami wydawały się być pszeniczny chleb, daktyl, ryby i różnorodne warzywa. Pozostałości świnia, owcy i kozy znaleziono w Grobach Królewskich, wraz z tuńczykiem, ciecierzycą i rajskimi jabłkami. Sądząc po tekstach, piwo było najczęstszym napojem, a na pieczęciach bankietowych jest prawie na pewno pokazane picie przez długie słomki ze wspólnego dzbanka. Wino daktylowe mogło być również wytwarzane, a przynajmniej dla zamożniejszych jedzenie było prawdopodobnie różnorodne i obfite. Z drugiej strony racje żywnościowe wydawane pracownikom świątyni były niezwykle monotonne, składając się prawie wyłącznie z podstawowych produktów, takich jak jęczmień, piwo i ryby. Narzędzia i inne artefakty zakopane w grobach mogą czasami pomóc nam wywnioskować zawód pochowanej osoby. Żołnierze z bronią, damy dworu z biżuterią i muzycy z instrumentami są łatwi do zidentyfikowania, ale inni są mniej jednoznaczni. Niektóre ciała znajdowano z narzędziami, takimi jak dłuta i piły, więc mogli to być cieśle, podczas gdy jeden z grobów sargonidów zawierał to, co wydawało się być zestawem narzędzi i surowcami wytwórcy koralików. Wiele z nich zawiera haczyki na ryby i włócznie, które mogą reprezentować rybaków, którzy wydawali się stanowić ważny element gospodarki. Z tekstów z Lagasz wiemy, że w okresie ED na tamtejszym personelu świątynnym znajdowała się duża liczba rybaków specjalizujących się w różnych rodzajach połowów. Nie ma grobów, o których moglibyśmy z całą pewnością powiedzieć, że należały do robotników rolnych, którzy musieli stanowić, liczebnie, najliczniejszą kategorię robotników w populacji. Prawdopodobnie dlatego, że byli tak biedni, że zostali pochowani z zapasem tylko najbardziej podstawowych rzeczy. Wskazuje to również na niebezpieczeństwo polegania wyłącznie na dowodach z grobów, aby odtworzyć skład dawnych społeczeństw. Rozrywkę mogły zapewniać różne instrumenty muzyczne - liry, harfy, bębny i talerze - przy których ludzie tańczyli i śpiewali. Plansze do gry i pionki do gry znaleziono w wielu grobach, jak słynny przykład z Królewskiego Cmentarza, gdzie zasady gry zostały właśnie odkryte na glinianej tabliczce. Znane są również kości do gry, bardzo podobne do współczesnych, które mogły zostać sprowadzone z doliny Indusu. Sceny takie jak te na sztandarze Ur pokazują wystawne uczyty w trakcie świętowania zwycięstw wojskowych, ale prawdopodobnie były one ograniczone do bezpośredniego

otoczenia przywódcy. Inne ważne święta były prawdopodobnie obchodzone w ten sam sposób, a rozrywkę mogły zapewniać walki zapaśnicze, które są przedstawione na niektórych kamiennych tablicach. Nieco późniejsze teksty sugerują, że śpiew i uctowanie były ważną częścią każdej uroczystości, publicznej lub prywatnej, więc życie z pewnością miało swoje lżejsze momenty. Ur leżało na brzegach Eufratu, a znaleziska modeli łodzi w wielu grobach podkreślają znaczenie rzeki i przyległych bagien w życiu miasta. Modele łodzi były wykonane z wielu różnych materiałów, ze srebra, ceramiki i bitumu, ale prawie wszystkie miały ten sam długi elegancki kształt, który nadal można zobaczyć na południowych bagnach Iraku, gdzie są używane do połowu ryb i do transportu wszystkich ortów. W przeszłości były również używane przez grupy łupieżcze. Rzeka była kluczowym zasobem, dostarczała wodę do spożycia przez ludzi i przynosiła żyzność polom, podczas gdy obfite ryby były istotnym elementem diety. Był to również kluczowy szlak komunikacyjny i ruchliwy szlak handlowy. Prawie na pewno łatwiej było przewozić towary, takie jak zboże, luzem, drogą wodną niż lądową. Kraj był rozbity, a transport odbywał się za pomocą wozów z solidnymi drewnianymi kołami. Takie wozy znaleziono w Kisz, na cmentarzysku „Y”, jak już wspomnieliśmy, i były ciągnięte przez woły lub osły. Jeśli wierzyć rekonstrukcji, Woolley znalazł w grobie Puabi ciekawe sanie z płozami zamiast kół. Wydaje się, że był to inny rodzaj pojazdu używanego w tamtym czasie. Osły były najpopularniejszym zwierzęciem jucznym, a ponieważ udomowione konie nie zostały jeszcze wprowadzone do południowej Mezopotamii, prawdopodobnie były również jeżdżone. Nic w prywatnych grobach w Ur nie dostarcza nam żadnych wskazówek, które pozwoliłyby nam doprecyzować nasz wyraźnie impresjonistyczny obraz sumeryjskiego życia pozagrobowego, tak jak je już opisaliśmy, ale szesnaście królewskich grobów z ich wieloma pochówkami rzeczywiście wywołuje pewne wyraźne anomalie. Dlaczego, biorąc pod uwagę ponury obraz podziemnego świata, który najwyraźniej panował, tak wiele osób było gotowych pójść za swoimi panami i paniami do grobu? Sugerowano, że orszaki zostały zmuszone do wejścia do grobów, a następnie zamordowane, ale Woolley był przekonany, że tak nie było. Zasugerował, że asystenci weszli do grobowca dobrowolnie, a następnie wypili truciznę (Woolley 1934). Jako wyjaśnienie zasugerował, że status głównej pochowanej osoby był taki, że gwarantował preferencyjne traktowanie jej zwolenników w Nether World. Woolley uważał groby za groby króla i królowych, pomimo trudności wynikających z faktu, że imiona odzyskane z grobów nie występują na listach królów i nie znaleziono również jednoznacznie królewskich tytułów. Tytuły takie jak NIN, które występują, mogą być używane w innych kontekstach. Inna sugestia, że mieszkańcy grobowców byli uczestnikami świętego małżeństwa, została skutecznie obalona przez samego Woolleya, ale teoria Mooreya, że w grobowcach przebywają kapłani i kapłanki związani z kultem Sina/Nannara w Ur, nie może zostać wykluczona. Niezależnie od tego, jaką z tych ról zmarli odgrywali za życia, wyjaśnienie Woolleya dotyczące obrzędów związanych z ich pochówkiem wydaje się być nadal ważne, chociaż jego nacisk na dobrowolne poddanie się innym ludzkich ofiar może być nieco romantyzowany. Groby z okresu Sargonidów nie dostarczają żadnych dowodów na radykalną zmianę zwyczajów pogrzebowych zwykłych ludzi; styl artefaktów zmienia się stopniowo, ale zakres składanych dóbr i towarzyszące im obrzędy nie. Większość pochówków to nadal pojedyncze groby, zwykle owinięte w maty, czasami grzebane w prostej trumnie. Ciała nadal znajdują się w pozycji zgiętej z rękami przed twarzą. Noszą biżuterię, którą nosili za życia i zabierają ze sobą jedzenie na życie pozagrobowe, narzędzia, broń i osobiste pieczęcie. Styl pieczęci i biżuterii ulega zmianie; mężczyźni noszą teraz na przykład prosty metalowy czepiec zamiast bardziej wyszukanych nakryć głowy z okresu ED. Nie ma grobów Sargonidów, które można by porównać z wcześniejszymi grobami królewskimi, ale nie można tego traktować jako dowodu na to, że żadne nie istniały, ponieważ wykopaliska były dalekie od ukończenia i wiemy, że Ur nadal było ważnym ośrodkiem w okresie Agade. Córka Sargona, Enheduanna, została mianowana arcykapłanką i ze względu na swoje narodziny i pozycję została pochowana z całą pompą i ceremonią. Jej grobu nie odnaleziono. Ciągłość zwyczajów pogrzebowych jest kolejnym fragmentem dowodu potwierdzającym istotną ciągłość kulturową między wczesną dynastią a następującą po niej

epoką Agade. W kolejnym okresie Ur III sytuacja znów się zmienia. Cmentarz pozamuralny, jeśli istniał, nie został odnaleziony, ale groby rodziny rządzącej znajdowały się nad rogiem starszego cmentarza, tuż za świętym ogrodzeniem. Wszystkie prywatne groby pochodzą z pochówków pod podłogami prywatnych domów i zamiast być znajdowanymi w dość przypadkowy sposób pod dziedzińcami i pokojami, obecnie zwykle pochodzą z tego, co wydaje się być prywatnymi kaplicami, często umieszczonymi za głównym pokojem dziennym domu. Kaplice wydają się być częściowo otwarte na niebo i zwykle miały ołtarz i specjalne paleniska, najwyraźniej do palenia kadzidła. Niemowlęta, dzieci i dorośli byli chowani w tych kaplicach, chociaż niemowlęta zwykle znajdowano w glinianych dzbanach zakopanych blisko ołtarza. Stworzenie specjalnej rodzinnej kaplicy grobowej jest nowym osiągnięciem i po raz pierwszy mamy dobre dowody na ofiary pogrzebowe, które najwyraźniej były składane przez pewien okres czasu. Dowody z wcześniejszych okresów były w dużej mierze okolicznościowe, a obecność kaplic grobowych nad wcześniejszymi grobowcami królewskimi, na przykład, była tylko domysłem. Nowy zwyczaj należy prawdopodobnie postrzegać jako rozwój starego, a nie jako radykalne nowe odejście. Wydaje się prawdopodobne, że, podobnie jak w Khafaje, był również używany cmentarz poza murami i mógł być używany przez mniej zamożnych członków społeczności. Z drugiej strony tak zwane groby królewskie z Trzeciej Dynastii Ur wykazują szereg nowych cech. Nawet ich przypisanie rodzinie królewskiej zostało ostatnio zakwestionowane, ale nadal pozostaje to najbardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem ich charakterystycznych cech. W okresie Ur III wszyscy, z wyjątkiem pierwszego władcy, Ur-Nammu, zostali ubóstwieni za życia. Ten boski status odzwierciedlały ich grobowce, które stały się świątyniami zmarłego boga-króla, którego kult trwał po jego śmierci; po raz pierwszy nadbudowa tych grobowców, w której mieściły się świątynie, stała się ważniejsza niż krypty grobowe, które znajdowały się poniżej. Kompleks grobowców, który leży pod południowo-wschodnim narożnikiem temenosu Nabuchodonozora i prawdopodobnie tuż za współczesnym sakralnym ogrodzeniem, składa się z trzech jednostek. Centralna jednostka jest najlepiej zachowana i najlepiej skonstruowana; jest również najwcześniejsza z trzech i jest masywnie zbudowana z wypalanych cegieł z wytłoczonym imieniem Szulgi, drugiego władcy dynastii. Nie jest jasne, czy grób został zbudowany dla samego Szulgi, czy dla jego ojca, Ur-Nammu. Ponieważ ten ostatni nigdy nie został ubóstwiony, wydaje się bardziej prawdopodobne, że Szulgi zbudował go dla siebie. Południową jednostkę zbudowano z cegieł z wytłoczonym imieniem Amar-Sina, znanego również jako Bur-Sin, następcy Szulgiego, a północny grobowiec zbudowano z mieszanki cegieł, które najwyraźniej pozostały z wcześniejszych konstrukcji. Ponieważ większość kości odzyskanych z tego ostatniego grobowca należała do kobiet i ponieważ jest on zauważalnie gorzej zbudowany niż pozostałe, zasugerowano, że został zbudowany dla królowej małżonki, a nie dla boskiego władcy. Wszystkie trzy grobowce są zaplanowane wokół centralnego dziedzińca, podobnie jak domy prywatne, ale na tym podobieństwo się kończy. Ściany grobowca Szulgi mają 3 m grubości, a zewnętrzne narożniki budynku są starannie zaokrąglone. Centralny dziedziniec jest wybrukowany, aby łagodnie opadać w kierunku basenu w środku, który zbierał nadmiar wody gruntowej w porze deszczowej. Na ścianach pomieszczeń znajdują się ślady wyszukanych dekoracji ze złota i kamieni półszlachetnych. Mniejsze pomieszczenia wydają się służyć jako biura domowe, z kuchnią, w której prawdopodobnie przygotowywano rytualne posiłki dla zmarłego króla, i inną, która wydaje się służyć jako magazyn. Przynajmniej dwa główne pomieszczenia świątyni mieszczą wyszukane ołtarze i stoły ofiarne do oddawania czci władcy, podczas gdy jego ciało zostało prawdopodobnie pierwotnie pochowane w jednym z dwóch wielkich grobowców ze sklepieniem, które znajdują się pod świątynią. Większy grób ma sklepienie wspornikowe i pierwotnie miał prawie 6 m wysokości, chociaż podłoga musiała zostać podniesiona, zanim ciała zostały ostatecznie złożone do spoczynku. Grobowiec został bardzo dokładnie splądrowany zanim ukończono nadbudowę, a wszystko co pozostało to kilka skrawków kości i ceramiki. Można wywnioskować, że w grobowcu pochowano co najmniej siedem osób, z których jedną było dziecko. Drugi grób również został okradziony, a groby w dwóch pozostałych mauzoleach spotkał ten sam los. Grobowce zostały

najpierw zbudowane w głębokim dole, a tymczasowe sanktuarium wydaje się być wzniesione, gdy trwała budowa ostatecznej budowli. Obecność kilku ciał w każdym z grobowców może wskazywać na kontynuację rytuału składania ofiar z ludzi, widzianego w grobach królewskich z czasów wczesnej dynastii, ale z drugiej strony może to po prostu wskazywać, że inni członkowie rodziny królewskiej również kwalifikowali się do pochówku w grobowcu króla i zostali pochowani podczas jego budowy. Po zapieczętowaniu grobu, po rozdysponowaniu głównego pochówku, nie został on ponownie otwarty. Zachowało się kilka fragmentów tekstu, które wydają się opisywać obrzędy towarzyszące pogrzebowi króla, a jeden z nich, zatytułowany „Śmierć Gilgamesza”, można zinterpretować jako oznaczający, że dwór został pochowany wraz z królem, ale znaczenie jest bardzo niejasne. Inny fragment, zatytułowany „Śmierć Ur-Nammu”, opisuje, jak po swojej śmierci Ur-Nammu zstąpił do podziemi i dał prezenty oraz wielką ucztę wszystkim tamtejszym bogom, najwyraźniej w celu umocnienia swojej pozycji. Sugeruje to również inny powód bogatych ofiar w poprzednich grobowcach królewskich. Na początku tego rozdziału zasugerowano, że najlepsze dowody na codzienne życie w Sumerze można uzyskać od zmarłych. Pochówki mogą dostarczyć dowodów na wygląd fizyczny ludzi, ich ubrania, jedzenie, pracę i rozrywki. Groby mogą również dać nam pewien wgląd w strukturę społeczeństwa, jego kontakty zewnętrzne, poziom osiągnięć technologicznych, a nawet jego zwyczaje i wierzenia. Istotną ciągłość w zwyczajach pogrzebowych jest jedną z najbardziej uderzających cech okresu, który badamy. Nie można wykryć żadnych większych zmian w zwyczajach pogrzebowych zwykłych ludzi. Względne znaczenie pochówku wewnątrz- i zewnątrzmurowego mogło się zmieniać, ale pozycja ciała, dobra, które mu towarzyszyły, i wykonywane obrzędy, które były wykonywane, nie wydają się zmieniać w żaden znaczący sposób. Pozycja królów jest mniej jasna i tylko w okresie wczesnodynastycznym mamy jednoznaczne dowody na składanie ofiar z ludzi, podczas gdy dopiero w Ur III możemy być pewni, że ubóstwieni władcy byli nadal czczeni po swojej śmierci. Filozofia tamtych czasów jest trudna do ustalenia, dowody tekstowe są niejednoznaczne i niewystarczające, ale nie ma żadnych wskazówek, że wierzono, że sprawiedliwy człowiek będzie cieszył się lepszym życiem pozagrobowym niż jego mniej cnotliwy sąsiad. Wręcz przeciwnie, dowody, które istnieją, sugerują, że twój stan w podziemiu odzwierciedlał twój status społeczny na ziemi, a nie twoją cnotę. Komfort wydaje się zależeć od tego, jakie dobra przyniosłeś ze sobą do grobu. Mogły być używane jako prezenty dla bogów podziemi lub bezpośrednio dla własnego komfortu cielesnego. To właśnie te dobra grobowe, mające na celu uwolnienie od szarej nudy życia pozagrobowego, dostarczają nam najlepszych dowodów na odtworzenie codziennego życia ludzi żyjących w Sumerze cztery tysiące lat temu.